

# DUSZA I CIAŁO

*Szkice o ludzkiej cielesności, wychowaniu i życiu*



# DUSZA I CIAŁO

*Szkice o ludzkiej cielesności, wychowaniu i życiu*

Redaktor naczelny  
ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. UKSW

Redaktorzy naukowy  
ks. dr hab. Andrzej J. Najda, prof. UKSW  
dr Agnieszka Regulska

Recenzenci  
dr hab. Anna Fidelus, prof. UKSW  
ks. prof. dr hab. Adam Skreczko

Opracowanie redakcyjne, korekta  
Krystyna Kot

Skład i łamanie  
Łukasz Jankowski

Projekt okładki  
Łukasz Jankowski

Fotografia na okładce  
Jan Karczewski

Druk  
Drukarnia Wydawnictwa Arka

©Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II  
Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-31-0

Instytut Papieża Jana Pawła II  
ul. Księdza Prymasa Augusta Hłonda 1, 02-972 Warszawa  
tel. 22 213 11 90, fax 22 213 11 92  
www.jpjp2.pl, instytut@ipjp2.pl



**Mazowsze.**  
serce Polski

## SPIS TREŚCI

Ks. Andrzej J. Najda, Agnieszka Regulska <i>Wstęp</i>	7
--	---

## CIAŁO

Ks. Andrzej J. Najda <i>Cielesność w kontekście wolności w świetle przekazu biblijnego</i>	13
Beate Klepper M.A. <i>Spiritualität im Alltag – Matrix für berufliches Profil?</i>	35
Ks. Cezary Naumowicz <i>Problematyka ciała we współczesnej refleksji filozoficznej</i>	61
Małgorzata Krystyna Frąckiewicz <i>Językowy obraz cielesności człowieka w wybranych tekstach współczesnej literatury popularnej</i>	77

## WYCHOWANIE

Ks. Zdzisław Struzik <i>Personalne relacje miłości małżeńskiej i rodzinnej w nauczaniu św. Jana Pawła II</i>	101
Agnieszka Regulska <i>Cielesność osoby w perspektywie wychowania</i>	131
Bernhard Sill <i>Całkiem niezłe lata? O przeżyтым i nieprzeżyтым okresie wieku średniego</i>	141

## ŻYCIE

Bernhard Sill <i>Multiple Choice? Oder Vom Kunststück des Lebens, sich gut zu entscheiden</i>	159
--	-----

Bożena Bassa	
<i>Troska o poszanowanie życia ludzkiego od poczęcia jako podstawowy wymiar kultury życia</i>	175
Teresa Loichen	
<i>Sie schauen das Antlitz Gottes – Seelsorge nach Fehl - und Totgeburt</i>	187
Ewa Wnuk	
<i>Służba ewangelii życia wyzwaniem dla polityków i odpowiedzialnych za sprawy publiczne</i>	199
Ks. Andrzej J. Najda, Agnieszka Regulska	
<i>Zakończenie</i>	209
Wykaz skrótów	211

KS. DR HAB. ZDZISŁAW STRUZIŁ, PROF. UKSW  
UNIwersytet KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W WARSZAWIE  
Instytut PAPIEŻA JANA PAWŁA II

## PERSONALNE RELACJE MIŁOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ I RODZINNEJ W NAUCZANIU ŚW. JANA PAWŁA II

### 1. WPROWADZENIE

‘Relacje interpersonalne’ to termin należący do dziedziny nauk psychologicznych, psychologii osoby i psychologii grupy, czyli do takich dziedzin „większych” jak psychologia ogólna lub socjologia. Poza nimi pojawia się naturalnie we współczesnej filozofii, jest używany w antropologii, terapii małżeńskiej, bywa również nadużywany w paru innych dziedzinach, np. w dziennikarstwie, co jednak leży poza zasięgiem niniejszych zainteresowań.

Rozpoznanie człowieka jako osoby stosują znane specjalistom ujęcia i konstrukcje myślowe z zakresu filozofii<sup>1</sup>, z kolei do dorobku filozofów polskich w tym zakresie zalicza się dziedzictwo ks. Karola Wojtyły (św. Jana Pawła II). Rozważania skupione na „miłości małżeńskiej i rodzinnej”, jak zapowiada to tytuł, w przeważającej mierze będą tutaj związane z autorem *Osoby i czynu*, pozycji dostępnej także w kilku językach konferencyjnych (albo nawet w wydaniach dwujęzycznych z zachowaniem

---

<sup>1</sup> „Wartości moralne są wyłącznie wartościami osobowymi i mogą się urzeczywistniać jako kwalifikacje jedynie w rachubach i działaniach osób”. Por. D. von Hildebrand, *Ethik*, „W. Kohlhammer-Verlag”, wyd. 2, Regensburg-Stuttgart 1973, s. 177-189.

języka polskiego włącznie, co warto zauważać i promować), ale ponadto z innymi dokumentami, w tym z Pismem Świętym, należącymi do nauczania Kościoła.

W rozważaniach antropologicznych rozróżniamy dwie sfery zachowań i działań człowieka: sferę somatyczną (przy problemie moralnym człowiek zmienia przekrwienie twarzy) i sferę psychiczną, której przypisuje się działanie duchowe – intelektualne, moralne, emocjonalne, a w zbiorowości – społeczne.

Relacja jest jednocześnie komunikacją: werbalną, wynikającą z mowy ciała, intelektualną (pismo, obraz), ale także komunikacją intuicyjną. Wyczuwamy zagrożenia od lub sympatie do przypadkowo spotkanych osób<sup>2</sup>.

Miłość małżeńską można rozpatrywać w relacji-spotkania dwóch osób, dwóch działań *czynów ludzkich*, zarówno działań zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Pierwsza osoba deklaruje, że kocha. Jest to czyn deklaracyjny, opisowy, jako postawa życzliwości względem wybranej osoby. Osoba deklaruje miłość, a w tej deklaracji zawarte są przyszłe dobra, jakie będą przekazywane, na zasadzie wyłączności. Czynem zewnętrznym będzie bezinteresowne przekazanie oczekiwanej rzeczy, natomiast czynem wewnętrznym będą same dobre myśli kierowane do ukochanej osoby.

Miłości, jako takiej, nie można zawęzić do relacji małżeńskich. Odnosi się ona także do miłości ojczyzny, miłości danej kultury, języka, przyrody. Trzeba tutaj także zaznaczyć, że u fundamentów miłości są postawy – czyny – powodowane lub inspirowane poprzez instynkt, wychowanie, stopień świadomości. Im większa świadomość dotycząca niedogodności czynu, tym większa ocena moralności czynu-miłości ludzkiej. Bohater na wojnie oddaje życie, (największą ludzką wartość) w obronie ojczyzny.

## 2. ODWOŁANIE DO PISMA ŚWIĘTEGO

Stwierdzenia Chrystusa w przekazie Nowego Testamentu są jednoznaczne. Zawierają w sobie ocenę i naturę miłości. Chrystus ocenia czyn miłości w kategorii całkowitego poświęcenia. Sam też udowodnił swoje Bóstwo poprzez śmierć i zmartwychwstanie za grzeszników całego świata. „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13). Poświęcenie to czyn miłości. Poświęcenie Syna Bożego miało i ma charakter powszechny. W zasięgu działania tej Boskiej miłości znaleźli się wszyscy ludzie, a szczególnie ci, którzy rozpoznają Chrystusa jako swego Zbawiciela. Święci męczennicy będą naśladować swego Mistrza, a Kościół rozpoznaje w świętych męczennikach doskonale głóścicieli prawdy o Bogu i zbawieniu. Wartość śmierci męczeńskiej, czyn męczeński powodują rozszerzanie się i umacnianie wiary.

<sup>2</sup> Por. A.J. Bierach, *Komunikacja niewerbalna. Za maską człowiek* [tytuł oryg. w jęz. niem.: *Hinter der Maske: der Mensch*], tłum. Biuro Tłumaczeń VERBA, wyd. 2, Wrocław 1997.



Inny tekst ewangeliczny nawiązuje do wartości życia: „Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je” (Mk 8,35).

Życie jest największą wartością, ale ma swój koniec, który następuje w momencie śmierci fizycznej. To odejście fizyczne jest ostatecznym kresem wartości, jakie człowiek miał, jakimi dysponował na ziemi. Śmierć duchowa, czyli ostateczna strata, następuje przy odrzuceniu prawdy i przy zaniechaniu wyznawania i głoszenia Ewangelii. Druga część zdania – deklaracji Chrystusa, przedstawia sposób na zachowanie życia, szczególnie tego duchowego, zawierającego wartości moralne. Argumentem jest sam Chrystus – jest On gwarantem życia wiecznego, ponieważ pokonał śmierć i zmartwychwstał. Argumentem jest także *Ewangelia* – Dobra Nowina, która ma być głoszona *wszelkiemu stworzeniu*<sup>3</sup>. Chrystus jest Ewangelią i głosi Ewangelię, kto idzie za Nim będzie miał światło życia<sup>4</sup>.

Relacje pożycia małżeńskiego Chrystus zdecydowanie określił, ustanawiając nierozzerwalne związki pomiędzy mężczyzną i kobietą: „Każdy, kto oddał swoją żonę, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo; i kto oddaloną przez męża bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo” (Łk 16,18). Miłość wyznana i zadeklarowana publicznie (zgoda małżeńska<sup>5</sup>) jest nieustannym i trwałym zespołem czynów ludzkich, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Zdrada może być duchowa (ktoś pomyślał o zdradzie) lub fizyczna (ktoś popełnił zdradę). Chrystus nawiązywał do starotestamentalnego Prawa, które pozwalało na oddalenie żony, lecz było to zezwolenie dane przez Mojżesza (Mt 19,8), natomiast mocą autorytetu Bożego zostało w Nowym Prawie zmienione. Poprzednie zezwolenie, Mojżeszowe, było ze względu na *zatwardziałość serca* ludzkiego. Nowe Prawo ustanowiono ze względu na miłość Chrystusa do każdego człowieka w jednakowym wymiarze: skierowana jest ona tak do mężczyzny, jak i do kobiety.

Nauczanie Kościoła w ciągu stuleci, poczynając od okrzepnięcia nauki pierwotnego chrześcijaństwa i dziedzictwa Ojców Kościoła, zawsze nawracało do słów swego Mistra, strzegąc nierozzerwalności więzi małżeńskiej.

### 3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO I KODEKS PRAWA KANONICZNEGO

Wspólnota całego życia odnosi się do wszystkich ludzkich czynów małżeńskich na przestrzeni trwania związku mężczyzny i kobiety. Całe dobro życia

<sup>3</sup> Por. Mk 16,15; Kol 1,23.

<sup>4</sup> „A oto znów przemówił do nich Jezus tymi słowami: «Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia»” (J 8,12).

<sup>5</sup> Por. *Katechizm Kościoła katolickiego* (dalej KKK), 1625.

małżeńskiego potencjalnie jest zawarte w przysiędze, w zgodzie małżeńskiej, która zawiera deklarację: miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej, a także zobowiązanie trwania w związku, aż do końca życia.

„Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu” (1601, KPK, kan. 1055, §1).

Podstawowym celem małżeństwa jest trwanie we wzajemnej miłości, a także przekazanie życia – zrodzenie potomstwa. Oba te cele winny być zmanifestowane i potwierdzone w przygotowaniu do sakramentu małżeństwa i w samej deklaracji – w zgodzie małżeńskiej. W sposób naturalny z obowiązku przekazywania życia wynika obowiązek wychowania dzieci powołanych do istnienia. Człowiek nie tylko ma być zrodzony – obdarzony życiem, ale do życia ma być przygotowany przez rodziców w procesie opieki, wykształcenia i wychowania.

Mocą władzy Chrystusa, mocą Jego decyzji pragnieniem objęcia miłością wszystkich ludzi został ustanowiony sakrament małżeństwa, czyli znak stałej obecności Zbawiciela wśród członków związanej i żyjącej rodziny. Sakrament odnosi się do ludzi wierzących i ochrzczonych, bramą bowiem do każdego następnego sakramentu jest chrzest. „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16) – powiedział Chrystus po swoim zmartwychwstaniu.

W nauczaniu Pisma Świętego dominuje prawda o wzajemnych relacjach płci (mężczyzny i kobiety), w sposób naturalny bowiem każda płeć jest wskutek nich wzajemnym uzupełnieniem. Sensem bycia mężczyzny jest kobieta, sensem bycia kobietą jest mężczyzna. Wszelkie zaprzeczenia tej prawdzie prowadzą do działań nielogicznych<sup>6</sup>. Jezus wskazuje, że oznacza to nienaruszalną jedność ich życia, przypominając, jaki był „na początku” zamysł Stwórcy: „A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało” (Mt 19,6).

Teologia ciała mówi o jego wartości, a jedność ducha z ciałem w człowieku zakłada działania – relacje odpowiadające naturze i jej celowości. Relacja seksualna męża i żony jest działaniem celowym i ma formę naturalną, jest dialogiem ciała i dusz zawierającym prawdę.

W związku małżeńskim, który prowadzi do zrodzenia potomstwa i założenia rodziny, występuje człowiek indywidualny i społeczny, małżeństwo jest społecznością i zarazem instytucją; wprowadzie najmniejszą, ale podstawową (powiedzmy

<sup>6</sup> Homoseksualizm i inne związki jednopłciowe w swoim wyrazie są działaniem nielogicznym, niesymetrycznym pozbawionym zasadniczego celu płci, którym jest przekazywanie życia.

po włosku: bazową), wezwaną do tworzenia innych, bardziej rozwiniętych instytucji, takich jak państwo, szkoła, Kościół.

Relacja małżeństwa – jako ustawiczny dialog prowadzony w kierunku dobra, przez budowanie jedności i w miłości, i w przekazywaniu życia, domaga się wierności. Dialog ten, w prawdzie, świadczy i potwierdza godność związku mężczyzny i kobiety. Jedność małżeństwa jest ustawicznie potwierdzana przez wierność<sup>7</sup>. Takiej wierności potrzebuje rodzina, podstawowa komórka społeczeństwa, i również takiej wierności potrzebuje każda inna, bardziej rozwinięta społeczność. Wzajemny dar – czyli czyn, okazywany i składany ze swego życia, wymienia się we wzajemnej miłości i w przekazywaniu życia. Są to czyny osób, duchowe i fizyczne, i są to akty połączone znakiem miłości małżeńskiej.

#### 4. PERSONALIZM JANA PAWŁA II

Personalizm w ujęciu Karola Wojtyły<sup>8</sup> odnosi się do doświadczenia<sup>9</sup> (fenomenologii<sup>10</sup>), jakie człowiek przeżywa wielokrotnie poprzez czyn ludzki (zarówno wewnętrzny, intencjonalny, jak i zewnętrzny). W czynie (najczęściej w wielu różnych czynach ludzkich) można rozpatrywać własne doświadczenia, jak i czyny innych osób. Na tym tle następuje wzajemne rozpoznanie się osób, wzajemna relacja. Czyny ludzkie świadczą bowiem o osobowości człowieka, mówią o jego wewnętrznej i zewnętrznej prawdziwości. Zgodność myśli, zamiarów, wewnętrznych norm powinna zachodzić także z czynami zewnętrznymi, z zasadami<sup>11</sup> postępowania.

<sup>7</sup> „Miłość małżeńska ze swej natury wymaga od małżonków nienaruszalnej wierności. Wpływa to z wzajemnego daru, jaki składają sobie małżonkowie. Miłość chce być trwała; nie może być «tymczasowa»”, KKK 1646.

<sup>8</sup> Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985, s. 68, s. 629-630 i passim.

<sup>9</sup> K. Wojtyła, *Persona e atto [Osoba i czyn]*, „Rusconi Libri”, Roma 1999, s. 46.

<sup>10</sup> Fenomenologia (z gr. to <phainómenon> – zdarzenie, zjawisko, ‘to, co się jawi’) – XX-wieczny kierunek filozoficzny polegający na oglądzie i opisie tego, co bezpośrednio jest człowiekowi dane. Głównymi jego twórcami i reprezentantami są: Edmund Husserl oraz Max Scheler (w dużej mierze niezależny od Husserla, aczkolwiek tworzący nieco później), a także zaproponowana przez ten kierunek metoda badań filozoficznych, stosowana przez filozofów egzystencji w XX w. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Fenomenologia>. Por. Z. Struzik, hasło: *Fenomenologia*, w: *Mały słownik aksjologiczny*, red. D. Żukowska-Gardzińska, Warszawa 2013, s. 66-67.

<sup>11</sup> „Teza, w której treści zawarte jest prawo rządzące jakimiś procesami; postawa, na której coś się opiera, reguła (...). Normy postępowania, uznane przez kogoś za obowiązujące”. Hasło: *Zasada*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 3, red. M. Szymczak, Warszawa 1981, s. 995. Por.: „Norma moralna,

Stawanie się człowieka trwa i manifestuje się poprzez czyny, które świadczą o jego podmiotowości. Człowiek jest podmiotem<sup>12</sup>. Powszechnie uważamy, że *podmiotowość* to poczucie bycia kimś, posiadanie tożsamości<sup>13</sup> i świadomości odróżniającej jednostkę od innych jednostek bądź innych bytów.

W związku małżeńskim spotykają się dwie osoby, dwie tożsamości, i czynią wspólnotę. Ta podstawowa wspólnota nie niszczy osobowości, nie niszczy tożsamości. Powstaje nowa jakość wspólnoty. JA i TY, staje się MY. Św. Jan Paweł II wielokrotnie mówił o wzajemnym darze własnej osobowości i tożsamości dla współmałżonka. Dar jest dawany za darmo. Dar może być dawany, jako wartość, w poczuciu i w prawie własnej wolności. Ten dar jest czynem ludzkim całkowicie wolnym, godnym, jedynym, odpowiedzialnym<sup>14</sup>, niepowtarzalnym – jest dawany z miłości i dla miłości. Druga strona przyjmuje ten dar i jednocześnie przekazuje, jako odpowiedź, dar z siebie.

Dar z siebie, dar miłości jest odpowiedzialny. Współmałżonek działa i „staje się działaniem” dla drugiej osoby. Spełnia się jako mężczyzna i spełnia się jako kobieta. Nie mieszają się osobowości, nie mieszają się tożsamości, gdyż są to dwa czyny odrębnych osób, które podkreślają odrębność w jedności. W małżeństwie nie należy niszczyć osobowości drugiej strony. Nie należy się upodabniać pod względem tożsamości, charakteru, temperamentu, sposobu myślenia i pojmowania wartości. Jedność małżeńska ma swoje niepowtarzalne piękno w różności osób.

---

norma etyczna, ogólna reguła postępowania, obowiązująca w społeczeństwie – we wzajemnych stosunkach między ludźmi. Norma moralna może mieć charakter ogólnoludzki (...) może też być normą obowiązującą tylko w danym społeczeństwie (...). Normy moralne, podobnie jak normy prawne, są przykładem norm aksjologicznych, uzasadnia się je za pomocą odpowiednich ocen”. Hasło *Norma moralna*, w: W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 264-265. Por. też: „Ustalona, ogólnie przyjęta zasada; reguła, przepis, wzór; w etyce: zasada postępowania, dyrektywa wyznaczająca obowiązek określonego zachowania się w danej sytuacji przez odwołanie się do odpowiednich ocen i wartości moralnych”. Hasło: *Norma*, w: *Słownik języka polskiego*, dz. cyt., t. 2, Warszawa 1979, s. 389-390.

<sup>12</sup> W podmiocie ludzkim spotykamy się z istnieniem, działaniem i stawaniem się. Stawanie się następuje pod względem somatycznym i pod względem psycho-emotywnym. Człowiek staje się *kimś* w sferze psycho-emotywniej, staje się *jakimś*, poprzez działanie świadome. Przez stawanie się *jakimś* poprzez swoje czyny, nabiera wartości moralnych. Moralność, zatem należy do egzystencjalnej rzeczywistości związanej z osobą. Zob. K. Wojtyła, *Persona e atto [Osoba i czyn]*..., dz. cyt., s. 248.

<sup>13</sup> Tożsamość – to wizja „własnej osoby”, jaką człowiek ma: właściwości swego wyglądu, psychiki i zachowania się – z punktu widzenia ich odrębności i niepowtarzalności u innych ludzi. (17.10.2014<http://pl.wikipedia.org>).

<sup>14</sup> „Odpowiedzialność mówi o osobie spełniającej czyn i zarazem spełniającej siebie poprzez ten czyn”. K. Wojtyła, *Persona e atto (Osoba i czyn)*, dz. cyt., s. 402.

Osoby różnią się własnymi cechami charakteru, różnią się płcią. W tej różnicy mają zadanie spełnienia powołania małżeńskiego poprzez wzajemną miłość i przekazanie życia.

##### 5. RELACJE PERSONALNE W ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ *FAMILIARIS CONSORTIO*<sup>15</sup>

W nauczaniu św. Jana Pawła II dominuje wielka troska o godność małżeństwa i rodziny. Papież stara się udokumentować filozoficznie (etycznie) i teologicznie prawdę o niezbywalności godności małżeńskiej człowieka, o sensie i znaczeniu ludzkiej miłości oraz o odpowiedzialności za trwałe związki małżeńskie, przeznaczone do pełnego przeżywania związku osobowego mężczyzny i kobiety, a także o wielkiej odpowiedzialności za przekazywanie życia.

Do jednych z podstawowych dokumentów Kościoła i św. Jana Pawła II należy adhortacja *Familiaris consortio*. Dokument ten powstał po synodzie biskupów w Watykanie pomiędzy 26 września a 25 października 1980 roku. Tematem synodu były zadania rodziny chrześcijańskiej w *świecie* współczesnym. Usytuowanie zagadnień małżeńskich i rodzinnych w kontekście czasów współczesnych miało na celu odnowienie nauki Kościoła na tematy istotne i ważne, tak dla wierzących, jak i dla ludzi dobrej woli szukających prawdy. Święty papież Jan Paweł II rozróżnił trzy grupy ludzi zmagających się z rozpoznawaniem właściwej roli i znaczenia rodziny, której początkiem i końcem ma być związek małżeński. Jedni ludzie respektują naukę Kościoła, a swoje relacje małżeńskie i rodzinne układają zgodnie i wiernie z wartościami. Inni utracili łączność z przykazaniami i wiarą. Jeszcze inni nie potrafią obronić własnych rodzin i małżeństw przed zagrożeniami społecznymi, ideologicznymi i materialnymi<sup>16</sup>. Ostatnia dekada XX wieku i wiek XXI charakteryzują się intencją podważania zasadniczych wartości małżeństwa i rodziny oraz wartości i godności życia ludzkiego.

Niewątpliwie, kultura współczesna wpływa nieustannie na obraz małżeństwa i rodziny. Wiele instytucji chce wpływać na ten obraz, zauważając kryzys, starając się proponować nowe rozwiązania, często dalekie od nauki Kościoła, gdyż dalekie od właściwej filozofii człowieka, jak i tradycji. Czymś ważnym jest to, że poszczególne społeczności państwowe dostrzegają podmiotowość i niezbywalność instytucji rodziny, wchodzą wtedy z nią w dialog i ofiarowują pomoc

<sup>15</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 22.11.1981. W dalszym ciągu rozważań w tekście głównym będzie również stosowany, ogólnie przyjęty skrót FC, z podaniem rozdziału dokumentu papieskiego, na podstawie którego nastąpił lub będzie następował komentarz (przyp. Z. S.).

<sup>16</sup> Por. tamże, 1.

materialną i społeczną<sup>17</sup>. Same rodziny również poszukują właściwej i własnej tożsamości, pokonując wiele trudności, tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych.

Ze swej strony Kościół stara się wypełniać posługę duszpasterską wobec małżeństwa, ukazuje współczesne zagrożenia. Na ich tle przypomina, że to Bóg przewidział i wprowadził odwieczny plan dla mężczyzny i kobiety, który jest gwarantem ich godności i naturalnych funkcji małżeńskich i rodzicielskich, w życiu doczesnym i wiecznym<sup>18</sup>. Rodzina, bowiem ma wymiar religijny, duchowy i eschatologiczny. Relacje ludzkie we wszystkich tych wymiarach winny zachowywać sobie właściwą godność i znaczenie. To, co dzieje się w rodzinach, dzieje się jednocześnie w Kościele, a szczególnie w *Domowych kościołach* u katolików i innych chrześcijan. Obraz rodziny wpływa jednoznacznie na cały obraz Kościoła pielgrzymującego<sup>19</sup>.

Godność małżeństwa i rodziny, wyrażana i praktykowana poprzez ich czyny ludzkie, poprzez ich relacje, wynika z obrazu, jaki noszą w sobie. Jest to obraz samego Boga, a są oni stworzeni, aby urzeczywistnić podobieństwo<sup>20</sup> do Boga we wszystkich swoich poczynaniach. Najpełniej ten obraz spełnia się w relacjach

<sup>17</sup> Zob. Z. Struzik, *Narzeczeni wobec wiary, życia, płodności i wychowania. Statystyka*, Warszawa 2014.

<sup>18</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio...*, dz. cyt., 4.

<sup>19</sup> Por.: „Che cosa significa questa espressione, rimessa in uso dal linguaggio del Concilio: «Chiesa pellegrina»? È un'espressione che ricorre spesso nei documenti del Concilio. La troviamo, ad esempio, nella Costituzione sulla sacra Liturgia, dove è detto della Chiesa che è «presente nel mondo e tuttavia pellegrina» (*Sacrosanctum Concilium*, 2); è detto, nella Costituzione *Lumen gentium* con una bella citazione di S. Agostino che «la Chiesa prosegue il suo pellegrinaggio fra le persecuzioni del mondo e le consolazioni di Dio» (*Lumen gentium*, 8; *De Civit. Dei*, 18, 51, 2; PL 41, 614); è detto ancora che « tutto ciò che di bene il Popolo di Dio può offrire alla umana famiglia, nel tempo del suo pellegrinaggio terrestre, scaturisce dal fatto che la Chiesa è l'universale sacramento della salvezza» (*Gaudium et spes*, 45)”. Paolo VI, F, „ede salda e carità operosa”. Udienna generale (13 V 1970), [http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/audiences/1970/documents/hf\\_p-vi\\_aud\\_19700513.html](http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/audiences/1970/documents/hf_p-vi_aud_19700513.html) [Tłum.: „Co oznacza wyrażenie przywrócone do użytku przez język Soboru: «Kościół pielgrzymujący»? Wyrażenie to pojawia się często w dokumentach soborowych, np. w Konstytucji o liturgii św., gdzie jest powiedziane, że „Kościół jest obecny w świecie, a jednak pielgrzymujący”. W konstytucji *Lumen Gentium* znajdujemy piękny cytat ze św. Augustyna: „Kościół wśród prześladowań świata i pociech Bożych zdąży naprzód w pielgrzymce”. W konstytucji *Gaudium et spes* powiedziano jeszcze: „wszelkie zaś dobro, jakie Lud Boży w czasie swego ziemskiego pielgrzymowania może wyświadczyć rodzinie ludzkiej, wypływa z tego, że Kościół jest «powszechnym sakramentem zbawienia»”. Paweł VI, *Kościół pielgrzymujący*. Rozważanie w czasie Audjencji Generalnej, 13.05.1970].

<sup>20</sup> „Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo; powołując go do istnienia z miłości, powołał go jednocześnie do miłości”. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio...*, dz. cyt., 11; por. Rdz 1, 27.



ich miłości. Bóg jest duchem i miłością zarazem. Małżeństwo i rodzina jest jednością ducha i jest połączona miłością. Każda rodzina przedstawia obraz Trójcy Przenajświętszej. Relacje w Bogu Trójjedynym są relacjami miłości i relacjami Osób. Osoby Boskie mają działania: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Doskonałość Boga jest najwyższą świętością, a doskonałość w małżeństwie i rodzinie, doskonałość w ich relacjach, jest drogą do wzajemnego uświęcenia. Jest to także droga zbawienia.

Małżeństwo osób ochrzczonych, ważne zawarte poprzez zgodę małżeńską, staje się i jest sakramentem. W tym znaku dokonuje się odnowienie i odtworzenie wielkich dzieł Boga; dzieła stworzenia, zbawienia i uświęcenia człowieka<sup>21</sup>. Przekazywanie życia jest odnawianiem stworzenia świata – jest nieustannym stwarzaniem ludzi przez Boga przy udziale człowieka. Na wzór i obraz Boga Ojca rodzice stają wobec własnej godności ojca i matki. Tę godność otrzymali przed wiekami i przekazują ją z pokolenia na pokolenie.

Dzieło zbawienia dokonało się i dokonuje poprzez Syna Bożego. Dzięki Chrystusowi staliśmy się synami Boga, zostaliśmy usynowieni i usprawiedliwieni mocą Jego zbawczej męki. Synostwo osoby ludzkiej jest obrazem synostwa Chrystusa wobec Ojca Wszechmogącego w miłości.

Miłość małżeńska i rodzinna (ojcowska, macierzyńska, synowska) staje się „środowiskiem zbawienia” przez łaskę Bożą, ale także poprzez ludzkie czyny, poprzez dobre działanie, poprzez cierpienie, wzajemną ofiarę i służbę dla siebie. Codzienne życie staje się wielką sprawą, ponieważ codzienna praktyczna miłość nieustannie świadczy o miłości Chrystusa i o Jego obecności w małżeństwie i rodzinie. W takim działaniu rodzina prorokuje o obecnym i przyszłym zbawieniu.

Podstawowa komórka, jaką jest rodzina, ma cechy instytucji: jest najmniejszą, ale podstawową społecznością, czyni społeczność. Dokument adhortacji św. Jana Pawła II *Familiaris consortio* stwierdza: „Wedle zamysłu Bożego, małżeństwo jest podstawą szerszej wspólnoty rodzinnej, ponieważ sama instytucja małżeństwa i miłość małżeńska są skierowane ku rodzeniu i wychowaniu potomstwa, w którym znajdują swoje uwieńczenie”<sup>22</sup>.

Instytucja małżeńska opiera się na miłości, czyli na trwałej postawie czynienia dobra dla własnej społeczności. Ta instytucja niejako produkuje „dobro”, a mówiąc bardziej adekwatnie przysparza go. Wytwarza atmosferę dobra, wreszcie uczy

<sup>21</sup> „W zamysle Boga Stworzyciela i Odkupiciela rodzina odkrywa nie tylko swoją «tożsamość», to, czym «jest», ale również swoje «posłannictwo», to, co może i powinna «zrobić». Zadania, które z powołania Bożego ma wypełniać w historii, wypływają z samej jej istoty i ukazują jej dynamiczny i egzystencjalny rozwój. Każda rodzina odkrywa i znajduje w sobie samej niedające się stłumić wezwanie, które jednocześnie określa jej godność i odpowiedzialność: rodzinie, «stań się» tym, czym «jesteś!»”, Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*..., dz. cyt., 13.

<sup>22</sup> Tamże, 14.

dobra. Małżonkowie uczą się jak wypełniać czyny dobre, spełniają te czyny, uczą także swoje dzieci tego, jak dobre czyny wypełniać. Małżonkowie-rodzice wychowują dzieci, żyją normami moralnymi i przekazują je dzieciom w atmosferze miłości. Obydwoje rodzice działają, kierując się zasadami w spełnianiu swoich obowiązków wobec rodziny i społeczeństwa i w ten sposób dają przykład, jak należy postępować moralnie, uczą dobrych zasad. Uwieńczeniem zadania rodziców jest zrodzone i wychowane dziecko, dar i jednocześnie zadanie powierzone przez Boga, przekazane w ręce i na ręce rodziców. Z tego daru rodzice rozliczają się przed Bogiem i przed społeczeństwem, teraz i w wieczności.

Poza instytucją małżeństwa i miłością małżeńską mężczyzny i kobiety nie ma innej godziwej formy przekazania życia, nie ma też innej godziwej formy wychowania potomstwa<sup>23</sup>. W małżeństwie i rodzinie nieustannie winna trwać pamięć o stosownej atmosferze, w której dochodzi do spełniania się czynów ludzkich. Następuje intensywna ich wymiana w taki sposób, że powodują one wzrost duchowy i materialny wszystkich zainteresowanych. Dynamizm czynu osobistego przemienia się w dynamizm czynów społecznych. Rodzina – zdaniem św. Jana Pawła II – nieustannie „staje się” i „żyje wartościami”, a zarazem je tworzy<sup>24</sup>. Tworzone przez rodziców wartości mają charakter unikalny, niepowtarzalny. Nikt poza nimi nie jest w możliwości doświadczać i wytworzyć takich samych form wartości, gdyż one należą tylko do nich. Obserwacja rodziny i chęć naśladowania występującego w niej dobra, albo dóbr, zawsze pozostanie obserwacją. Może służyć jako przykład, ale nigdy nie stanie się egzystencjalnym udziałem osób trzecich. Bogactwo relacji danej rodziny jest obrazem relacji Trójcy Przenajświętszej. W Bogu wszystko jest doskonałe, wieczne i piękne, trwa nieustanna, dynamiczna wymiana miłości pomiędzy Osobami. Podobnie w rodzinie trwa nieustanna wymiana miłości<sup>25</sup>. Rodzinny *Kościół domowy* jest miejscem celebracji tejże miłości, jest chwałą Boga i celebrowaniem Jego obecności.

Rodzina w swojej jedności nie zamyka się i nie ogranicza tylko do rodziców i dzieci. Zakorzeniona jest ona w szerszej społeczności poprzez pokrewieństwa i powinowactwa. Na tym polega jej bogactwo i rozwojowy dynamizm. Tworzenie się nowych związków poprzez wzajemny dar z siebie mężczyzny i kobiety pretenduje do tworzenia siatki powinowactwa, lecz w szerszym znaczeniu siatki pokrewieństwa. Tak tworzy się społeczność rodzin wielkich, które z kolei tworzą rodziny narodu i państwa. W wypadku małżeństw osób o odmiennym

<sup>23</sup> W wypadku braku rodziców obowiązki wychowawcze przejmują inne podmioty i w zastępstwie prowadzą proces wychowawczy, naśladowując w tym względzie wypełnienie rodzicielskich obowiązków.

<sup>24</sup> Tamże, 18.

<sup>25</sup> „Pierwszym jej zadaniem [rodziny] jest wierne przeżywanie rzeczywistości komunii w ciągłym działaniu na rzecz rozwijania prawdziwej wspólnoty osób”. Tamże, 18.



pochoźdzeniu narodowym tworzą się związki ponadnarodowe i międzykulturowe w danej społeczności. Tworzy się związek pochodzeniowy, obejmujący wszystkich ze wszystkimi. Wielka rodzina ludzka należy do Boga i do świata. Zdaniem św. Jana Pawła II jest to podstawa właściwa do budowania pokoju na świecie.

### 5.1. PODSTAWOWY I NASTĘPNY CEL MAŁŻEŃSTWA – PRZEKAZANIE ŻYCIA

Bóg wyznacza małżonkom dwa podstawowe cele: miłość i przekazywanie daru życia. Do tych celów małżonkowie zostali właściwie przygotowani. Poprzez własną osobowość, poprzez życie duchowe mogą obdarzać się wzajemnie miłością. Drugi cel, przekazanie życia, został zawarty we właściwościach płci: „Bóg, stwarzając męczyznę i kobietę na obraz swój i podobieństwo, wieńczy i doprowadza do doskonałości dzieło swych rąk” (FC, 28). Obraz i podobieństwo wyrażają się w życiu osobowym małżonków, i szczególnie dla rodziców obraz ten i podobieństwo do Boga wyrażają się w możliwości przekazania życia. Płeć człowieka służy do przekazania życia. Jest to nadzwyczajny, naturalny, a zarazem Boski dar, realizowany w godności i ważności powołania rodziców. Ten dar i zarazem cel małżeństwa czyni życie seksualne czymś zasługującym, i przyjmuje postać dialogu ciała i dusz małżonków. Teologia ciała mówi o czystości i wyjątkowości tego dialogu, nawiązując do przesłania biblijnego: „Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»” (FC, 28).

Szlachetna, wzniosła i zarazem boska płodność daje rodzicom i dzieciom podstawy do właściwego zrozumienia i rozwoju w granicach danej płci. Do godności kobiety i męczyzny przypisana jest naturalna forma bycia w określonej płci, której się nie wybiera, ani nie zmienia. Płeć jest zapisana biologicznie w genach. Jest następnie ustalana hormonalnie, także osobowo w procesie wychowania zgodnego z przesłaniem naturalnym. Człowiek poczyną się i rodzi w określonej płci i w niej się realizuje, jako męczyzna albo kobieta, do końca swego życia.

W biblijnym przesłaniu: „abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28) odczytujemy wolę Boga Stwórcy, aby życie raz poczęte-roz poczęte trwało, rozwijało się, dorastało i... przejmowało kontynuację panowania nad światem doczesnym. Panowanie jest atrybutem Boga. Ten atrybut Bóg przekazuje człowiekowi, aby panował poprzez rozumienie świata i rozsądne nim kierowanie. Do części tego świata głównie należą relacje międzyludzkie, a wśród nich relacje osób związanych małżeństwem i rodziną. Czyny ludzkie, czyny człowieka decydują o losach świata. Tego wielkiego zewnętrznego w stosunku do osoby ludzkiej, i tego świata małego – mikrokosmosu.

W poleceniu Boga jest zawarte także wielkie zaufanie, że dobra, jakie człowiek otrzymuje, zostaną zachowane i właściwie zrealizowane. Takie zaufanie otrzymali wszyscy rodzice i winni się nim dzielić z następnym pokoleniem. Dar Bożej miłości, dar płci, dar życia został złożony w ręce człowieka w formie polecenia: „bądźcie!”. Ma on trwać i zachowywać swoją godność, odpowiedzialność<sup>26</sup> i niezmienną celowość. Życie rodziców i dzieci ma być odpowiedzialne. Jest ono bowiem dziełem Boga i człowieka. Odpowiedzialnie należy przekazywać życie i należy odpowiedzialnie żyć, a korzystając z życia, należy mieć świadomość o jego pochodzeniu i o jego charakterze – na zawsze ono pozostanie darem Boga i darem człowieka.

Błogosławieństwo: „Bóg im pobłogosławił”, łącznie z poleceniem: „bądźcie!”, przeszło na wszystkie pokolenia. Stało się nieustającym dialogiem Boga z człowiekiem, którego kierunek został określony nie ślepym popędem, wpisanym w proces istnienia, niewytłumaczalnym trwaniem gatunku ludzkiego w świecie przyrody na przestrzeni tysięcy lat<sup>27</sup>, ale imperatywem Życia. Warto o tym pamiętać, skoro dziś mówi się z wyczuwalnym lękiem o zagrożeniach pojawiających się w myśli nowoczesnego ewolucjonizmu, prowadzącego do rozważań nad wyginięciem rodzaju ludzkiego, poprzedzającym zjawienie się na Ziemi tzw. „postczłowieka”<sup>28</sup>. Groźba ta, być może, stanie się kiedyś (albo i wkrótce) realna. Dialog ze Stwórcą dotyczy więc każdorazowego przekazania życia dziecku przez rodziców i dialog ten Bóg prowadzi z każdym człowiekiem, nakazując mu czyny godne: „czyńcie!”. Personalizm człowieka wyrażać się może w jego czynach i w odpowiedzialności za czyny. Nabierają one nowego wymiaru, stają się ludzkie i jednocześnie Boskie.

## 5.2. PRAWO I OBOWIĄZEK RODZICÓW DO WYCHOWYWANIA

Do wielkich czynów małżonków należy dzieło wychowania. Ten czyn bywa realizowany na przestrzeni kilku, kilkunastu lub wielu lat i zawiera w sobie miłość rodziców, która przybiera różne formy: w zależności od wieku dziecka, od jego indywidualności, charakteru, płci i uzdolnień. Dlatego „prawo-obowiązek rodziców do wychowywania jest czymś istotnym” (FC, 36). Bez właściwego wychowania trudno jest mówić o wypełnianiu wspólnego dzieła Boga i człowieka, polegającego na stworzeniu i ukształtowaniu wielkiego daru *życia*. Relacje personalne rodziców i dzieci w rodzinie należą do najbardziej naturalnych, koniecznych, owocnych

<sup>26</sup> Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1960.

<sup>27</sup> Por. J. Tomczyk, G. Bugajak, *Między ewolucją a stworzeniem*, Warszawa 2010.

<sup>28</sup> M. M. Boużyk, *Czy filozofia może za-szkodzić nauczycielowi? Kilka uwag o zagubionej tożsamości człowieka i filozofii*, „Pedagogia Christiana” [Toruń] 2009 nr 2 (24), s. 39-54, a zwłaszcza uwagi na s. 49-50n.

i niezbywalnych. Relacje rodzicielskie najdosłowniej „tworzą człowieka” fizycznie i duchowo w *środowisku* rodzinnym, a na bazie miłości rodzinnej powstaje nowa osobowość dziecka-człowieka. Jest ono owocem, skutkiem miłości, załączkiem miłości nowej (w znaczeniu duchowo-fizycznym) i najważniejszą wartością.

Tylko rodzice są najlepiej i najpełniej predysponowani do wykonywania zadań, obowiązków wychowawczych. Są predysponowani przez Boga i własne doświadczenie do przekazywania i utrwalania wartości u swoich dzieci. Prawo i obowiązek rodziców do wychowywania – są to zjawiska pierwotne i mające pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób – wyjaśnia św. Jan Paweł II.

Poza rodzicami i w łączności z nimi do dzieła wychowania włącza się społeczność państwowa. Państwo organizuje i przeprowadza szkolnictwo na wszystkich poziomach edukacyjnych i zawodowych. Państwo ma także obowiązek wychowywania nowego pokolenia na prawych i odpowiedzialnych obywateli.

Do obowiązków wychowawczych włącza się także Kościół na zasadzie pomocniczości. Pomaga w ukształtowaniu moralnym nowego pokolenia. Zaprasza do tworzenia rzeczywistości wiary w ramach *Kościola domowego*.

Relacje personalne w rodzinie przenoszą się w sposób naturalny na relacje społeczne. Przenoszą się do grup dziecięcych, przedszkolnych i szkolnych, rozwijają się sukcesywnie, następując od lat wzrostu i dojrzewania młodego człowieka, do jego lat dorosłych i dojrzałych. Podstawą tych relacji rodzinnych i społecznych zawsze pozostaje miłość – chrześcijańska *agape*<sup>29</sup>, jako podstawa intencjonalnego czynienia dobra dla drugiego człowieka.

### 5.3. ZWIĄZEK PRZYCZYNOWO-SKUTKOWY POMIĘDZY RODZINĄ I SPOŁECZEŃSTWEM

Rodzina bierze swój początek tylko od zawarcia stałego związku mężczyzny i kobiety w formie małżeństwa. Związek ten bywa sformalizowany administracyjnie przez społeczność państwową lub przez daną kulturę, która posługuje się określonym zwyczajem i obyczajem. W wypadku ochrzczonych i wierzących małżonków dokonuje się związek sakramentalny, wspólnie przyjmują oni bowiem wartości religijne i zarazem moralne.

Każdorazowo związek małżeński nawiązuje do początków stworzenia, do źródeł życia, do jego pochodzenia naturalnego i duchowego. Pierwsza relacja została nawiązana pomiędzy mężczyzną i kobietą z woli i polecenia Bożego: „bądźcie płodni [...]” (Rdz 1,28), i „dlatego mężczyzna opuszcza [...]” (Rdz 2,24). Relacja ta była rzeczywista, choć nie historyczna. Rzeczywista o tyle, o ile powtarza się ona w każdorazowym, nowym związku mężczyzny i kobiety.

<sup>29</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Deus Caritas est*, 25.12.2005.

Odtwarza się wtedy to samo dzieło stworzenia i odtwarza się dzieło uświęcenia zawarte w błogosławieństwie: „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc [...]” (Rdz 1,28). Dzięki temu może istnieć i rozwijać się społeczeństwo. Jan Paweł II stwierdził: „związek małżeński [jest] początkiem i podstawą społeczności ludzkiej”, i to, że rodzina stała się „pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa”<sup>30</sup>. Relacje pomiędzy rodziną a społeczeństwem są naturalne, niezbędne i konieczne. Istnieje w nich zależność pochodzeniowa, gdyż społeczeństwo ma swoje źródła w rodzinach, od nich zależy i na nich się opiera. Nie ma innej możliwości powstawania i odnawiania się społeczności, jak tylko poprzez rodzenie się nowych obywateli w rodzinach. Ta relacja naturalna, pochodzeniowa implikuje następne relacje: kulturowe, wychowawcze, opiekuńcze, ideowe i religijne. Powstaje silna siatka połączeń pomiędzy rodzinami danej kultury, języka, historii, zwyczajów, a także powstają nowe dzieła duchowe i materialne. To rodziny budują miasta, zakłady pracy, ośrodki kultury. Powstaje bogactwo relacji, zależności, lecz i wzajemnej pomocy, skoro, jak czytamy dalej w ważnym dokumencie papieża, „w rodzinie przecież rodzą się obywatele i w niej znajdują pierwszą szkołę tych cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju samego społeczeństwa”<sup>31</sup>.

Z powyższych powodów wynika, jak już zostało to powiedziane, że rodzina ma charakter instytucji. Posiada obowiązki i prawa, opiera się na naturalnym statucie *bycia* rodziną trwałą, płodną i zarazem społeczną. W zasadzie trudno myśleć o rodzinie, która nie miałaby charakteru wspólnotowego lub pragnęłaby istnieć poza wspólnotą w społeczności, do której należy. Są to przypadki wyjątkowe (wojna, zjawiska migracyjne), nienależące przecież do istoty Bożego planu wyjawionego tak w Piśmie Świętym, jak na skutek ofiary Chrystusa.

#### 5.4. ZADANIA SPOŁECZNE RODZINY

Rodzina jest społecznością o charakterze społecznym i politycznym. Ma prawo do tworzenia postaw i zachowań na rzecz innych rodzin. Takie dzieła są kierowane szczególnie do innych rodzin, przede wszystkim uboższych i takich, które nie są objęte opieką społeczną. Wiele z relacji rodzinnych odbywa się w sposób intymny, osobisty, dyskretny, co również dotyczy pomocy świadczonej jednym przez drugich. Są to działania niezbędne i niezastąpione, tworzą bowiem autentyczne związki osób, par małżeńskich i członków rodziny dalszej, pozostającej w różnym stopniu pokrewieństwa i powinowactwa. Tych naturalnych relacji i związków nie da się zastąpić oficjalnymi organizacjami społecznymi, ponieważ muszą

<sup>30</sup> Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 11.

<sup>31</sup> Por. Jana Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*..., dz.cyt., 42.

one powstawać samoistnie: w oparciu o wolność wyboru, skierowaną etycznie *ku dobremu*, jak i o miłość do drugiego człowieka<sup>32</sup>.

## 5.5. PERSONALNE RELACJE WYNIKAJĄCE Z PRAW RODZINY

Wskazane powyżej zadania społeczne rodziny nie są na pewno czymś prostym i łatwym w praktyce. Kościół broni praw rodziny wobec błędnych i szkodliwych postaw państwa i społeczeństwa<sup>33</sup>. Wielka rodzina społeczna i państwowa powinna zrozumieć i zaakceptować prawdę o swoim bytowo-przy czynowym pochodzeniu od Boga i o własnym istnieniu dzięki podstawowej komórce społecznej, jaką jest poszczególne rodzina, która do Boga należy. Dlatego wszelka niewłaściwa relacja pomiędzy rodziną a społeczeństwem może doprowadzić do wzajemnych konfliktów, a w ostateczności zniweczyć demokratyczne struktury państwa, co najczęściej kończy się duchowym i wewnętrznym chaosem pojęć i wartości, buntem, anarchią, rewolucją społeczną i polityczną, albo też (do czego może dojść w konsekwencji wskazanych procesów) demograficzną zapaścią.

Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio* przedstawił podstawowe prawa rodziny. To w nich zawarte są także normy i zasady wzajemnych relacji, o których była mowa, ilustrujące i uzasadniające wartości, które stoją na straży ładu społecznego.

### 5.5.1. PRAWO DO ISTNIENIA I ROZWOJU RODZINY W ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ *FAMILIARIS CONSORTIO* NR 48

Prawo do istnienia wiąże się z rzeczywistością życia. Życie jest definiowane przez wiele nauk szczegółowych bądź ogólnych, które pozwalają nam rozpoznawać jego istotę. Nauki świadczą o wartości i niepowtarzalności każdego życia, a doświadczenie fenomenologiczne pozwala personalnie, osobowo odkryć wartość życia. Teologia umieszcza życie w dziele stworzenia Bożego. Pozwala również odkrywać wartość życia w wymiarze eschatologicznym, filozofia zaś (a szczególnie kierunek klasycznej metafizyki, z którym złączyło się myślenie chrześcijan w kulturze śródziemnomorskiej) mówi o transcendencji oraz o transcendowaniu życia ludzkiego.

<sup>32</sup> Tenże, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, dz. cyt., 44.

<sup>33</sup> Por. cyt.: „Dlatego też Kościół otwarcie i z mocą broni praw rodziny przed niedopuszczalnymi uzurpacjami ze strony społeczeństwa i państwa”. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*..., dz. cyt., 44.

Prawo do istnienia wynika z samego zjawiska początków bytu. Istnienie w danej formie mężczyzny i kobiety jest wydarzeniem naturalnym i skierowanym do każdorazowego odtwarzania życia w procesie pochodzenia. Żywe zawsze powstaje z żywego, a człowiek przekazuje życie drugiemu człowiekowi poprzez zrodzenie. Przekazuje się nie tylko ciało, które ma dorastać, rozwijać się, dojrzewać i naturalnie umierać. Fenomen życia ludzkiego różni się od fenomenu życia roślin i zwierząt. Różnica ta zasadza się na transcendencji intelektualnej i duchowej, gdyż jest to inna jakość życia, jest to inne – ludzkie i boskie życie. Wartość życia ludzkiego nie zależy od warunków zewnętrznych, materialnych. Takie samo życie ludzkie przekazuje człowiek biedny, jak i bogaty, a różnice występujące w warstwach społecznych nie implikują wartości samego życia. Podobnie jak różnice pomiędzy człowiekiem starym i młodym, człowiekiem chorym a zdrowym, wykształconym i mniej wykształconym itd.

Z tych powodów trzeba powiedzieć, że pamiętając o jednakowej wartości życia, społeczność ludzi zorganizowanych w państwo ma obowiązek uzupełniania naturalnych różnic. Państwo ma dbać o wychowanie i wykształcenie człowieka. Powinno podnosić poziom służby medycznej. Jego obowiązkiem jest dostarczać środków materialnych do życia małżeństwom, jak i zawiązywanym przez nie rodzinom (wielokrotnie wzywali do tego Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski i św. Jana Paweł II), w postaci godziwych warunków pracy oraz sprawiedliwej płacy należnej za pracę.

#### 5.5.2. PRAWO DO WYPEŁNIANIA WŁASNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI W ZAKRESIE PRZEKAZYWANIA ŻYCIA I WYCHOWANIA DZIECI

Do istotnych wartości życia człowieka należy jego personalna odpowiedzialność za własne życie i życie innych, tak samo (nawet pomimo odczuwalnych różnic, o których była mowa) powołanych do istnienia w rodzinie ludzkiej. Odpowiedzialność to atrybut człowieka, odpowiedzialność za przekazywane życie jest największą wartością i zarazem relacją przyczyniającą się do osiągnięcia pełnej miłości. Na odpowiedzialności rodziców opiera się bezpieczeństwo dzieci. Muszą one czuć się bezpiecznie, aby móc się właściwie rozwijać.

Odpowiedzialność rodziców za nowe życie realizuje się poprzez przekazywanie własnych wartości ich potomstwu. Poczucie bezpieczeństwa intelektualnego, ekonomicznego, socjalnego, mieszkaniowego i zdrowotnego bezpośrednio dotyka dzieci. Powinny one być zabezpieczane godnie przez rodziców, przez szkołę i państwo, z wykluczeniem pozyskiwania środków na drodze nieetycznej.

## 5.5.3. PRAWO DO INTYMNOŚCI ŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO I RODZINNEGO

Relacje personalne w rodzinie wymagają odpowiednich warunków, a szczególnie powinien być spełniany warunek intymności. Intymność należy bowiem do najbardziej osobistych przeżyć duchowych i cielesnych. W intymności wyraża się tak godność człowieka, jak i godność jego czynów. Intymność gwarantuje prawdziwość i autentyczność czynów. Chociaż człowiek jest istotą społeczną, to życie intymne zamykać się musi w wyłącznych relacjach małżeńskich i rodzinnych. Na straży intymności stoi wrodzone poczucie wstydu oraz skrępowania, nawet jeśli w sposób oczywisty jest bezpośrednio warunkowane określonymi postawami i normami wynikającymi z danej kultury. Intuicyjnie odróżniamy to, co jest nasze, osobiste, i to, co możemy ujawniać i publikować o sobie (do tych elementów komunikacji werbalnej i niewerbalnej należą wygląd, manifestacja gestów, wypowiedanie intencji oraz sądów, występowanie w danej grupie społecznej, tym samym zwłaszcza czyny o określonych konsekwencjach interpersonalnych i społecznych)<sup>34</sup>. Szczególnie człowiek współczesny, przy rozwiniętych środkach należących do zdobyczy cywilizacyjnych, powinien się mieć na baczności, ażeby nie dać się „przechwycić”, a tym samym pozwolić na wykorzystanie przez kogoś swej postawy: biernej, nieostrożnej, niezaangażowanej, co na ogół nie jest rezultatem złej woli, lecz braku rozsądku. Stąd również wynika potrzeba ochrony danych osobowych każdego człowieka, a naruszanie ich jest powszechnie uznawane za naganne i społecznie karalne.

## 5.5.4. PRAWO DO STAŁOŚCI WIĘZI I INSTYTUCJI MAŁŻEŃSTWA

Podstawą stałości więzi osobowej i intymnej jest miłość małżeńska i rodzinna. Miłość powinna być stała, ponieważ przynależy to do jej natury, przy czym zostało to wpisane trwale tak w antropologię (konsystencję biologiczną i psychiczną) człowieka, jak i w jego pamięć historyczną i społeczną, kształtującą się od czasu oddziaływania Pisma Świętego (tu: zapisów w Księdze Rodzaju) oraz długotrwałej tradycji biblijnej<sup>35</sup>. Nie można jednak deklarować miłości cząstkowej czy czasowej, bowiem z natury jest ona trwała. Życie ludzkie przebiega jako pewien proces i każdy przedział ludzkiego życia ma określoną wartość, charakterystykę, na skutek czego ma własny określony czas. W danym czasie i wieku stałość daje poczucie bezpieczeństwa. Wyraża i podkreśla wierność i sens trwania w danym związku – małżeńskim i rodzinnym. Stałość wchodzi w zwyczaj ludzkiego życia, w przyzwyczajenia, daje szansę na osiągnięcie ludzkich sukcesów

<sup>34</sup> Por. przyp. 2.

<sup>35</sup> Por. *Małżeństwo i rodzina od Biblii po współczesność*, red. ks. A.J. Najda, Warszawa 2008, passim.



osobistych, moralnych, społecznych, gospodarczych. Stałość małżeństwa i rodziny skutecznie przeciwstawia się procesowi osobistej degradacji (również starzenia się) ich członków, gdyż daje im wsparcie, jakiego nie otrzymują ludzie spełniający się rzekomo w tzw. związkach przelotnych. Nawet w wypadku małżeństwa dojrzałego, którego dzieci osiągnęły dorosłość, małżonkowie potrzebują owej stałości dla siebie (celowo powtarzamy to słowo). W stałości bowiem objawia się pełnia ich świata duchowego. Zarazem bardzo często jest to „pełnia Życia” oparte na wyjątkowości osób, na błogosławieństwie Boga, dzięki czemu złoty wiek senioralny, w którym nie uniknie się chorób, cierpienia, czasem opuszczenia, jest łatwiej i pełniej przez współmałżonków przyjmowany i wzajemnie akceptowany.

Stałości małżeństwa i rodziny wymaga jej instytucjonalność. Z natury bowiem ustala się instytucje trwałe i gwarantujące realizację praw i obowiązków uczestników tych instytucji. Instytucja małżeństwa i rodziny może być rozwiązana tylko przez naturalne odejście, czyli śmierć współmałżonka, odejście członka rodziny, jako skutku nieuleczalnej choroby. Ale nawet w tych wypadkach pozostają związki uczuciowe, pozostaje pamięć i wspomnienia jako znak prawdziwej miłości, chociaż nie doświadczają się jej bezpośrednio w sferze doświadczeń doczesnych.

Stałość małżeństwa i rodziny winna być gwarantowana przez państwo, przez prawo, przez zwyczaj, przez obyczaje (miejscowe, regionalne, czy właściwe dla większych obszarów), przez pomoc społeczną i materialną. Jedność państwa i narodu, powtórzmy to, opiera się na stałości małżeństw i rodzin. Natomiast brak takiej stałości grozi rozpadem podstawowych komórek społecznych, prowadzi do emigracji, do zaniku miejscowej kultury, naraża małżeństwa na rozpad, a społeczność, z której kiedyś wyrosły, na zubożenie i utratę życiodajnej tradycji historycznej<sup>36</sup>.

#### 5.5.5. PRAWO DO WYZNAWANIA WŁASNEJ WIARY I STAWANIA W JEJ OBRONIE

Wiare można rozpatrywać w zakresie oddziaływania teologii, filozofii, psychologii, socjologii, a nawet w zakresie działań politycznych. Dzięki „polityce wiary” skutkującej następnie rozwojem zachowań społecznych w formie religii powstało i powstaje wiele państw i zorganizowanych społeczeństw. Są to kwestie wynikające z fundamentów powstawania kultury światowej, dlatego nie ma potrzeby odwoływania się do jej „tekstów założycielskich”, tym bardziej do literatury przedmiotu.

<sup>36</sup> Por. J.M. Młyński, W. Szewczyk, *Rodzina wobec dylematów migracji zarobkowej. Badania i analizy*, Warszawa 2012, passim.



Wiara wyrażana w formie religii, obecna na forum rodzinnym, poświadczana przez określony kult i zachowania religijne, wpływa na trwałość małżeństwa i rodziny. Podkreślają to wszystkie wielkie religie świata. Jednak własna wiara to wiara tradycyjna, bliska dzięki wychowaniu, przekazywana z pokolenia na pokolenie i potwierdzana w praktykowaniu wartości. Wiara wyrażana w religii, zwłaszcza w wyznaniach chrześcijańskich, pretenduje do miana prawdziwości przekazywanego w niej objawienia Bożego. Ta prawdziwość opiera się na wcieleniu i zbawieniu dokonanych przez Chrystusa. Rodzice i dzieci wierzą w obecność Boga-Człowieka w Jego Słowie, w sakramentach i miłości urzeczywistnianej we wspólnotach religijnych. Wiara rodzi się także z widzenia i ze słyszenia (*ex visio, ex auditu* – wspomnijmy tutaj tylko tradycję średniowiecznej Europy), jak i z przykładu życia i działania świętych. Zachowania przepełnione taką wiarą wzywały do postawy przynależności do Kościoła, ale też do relacji świętości, „zyskiwanej” niejako z Bogiem i człowiekiem, do czego zawsze zachęcał Kościół.

Obrona własnej wiary wynika z jej autentyczności. Człowiek wierzący realizuje relacje personalne z Bogiem i pomiędzy sobą: w małżeństwie i w rodzinie. Relacje te stają się bardziej autentyczne, ponieważ przyjmują charakter eschatologiczny, nadają im wartości nadprzyrodzone, które ostatecznie będą potwierdzone w dniu Sądu i przyjścia Syna Bożego, aż wypełni się ziemski czas wędrówki Kościoła.

#### 5.5.6. PRAWO DO WYCHOWANIA DZIECI WEDLE WŁASNYCH TRADYCJI I WARTOŚCI RELIGIJNYCH I KULTUROWYCH, Z POMOCĄ KONIECZNYCH ŚRODKÓW, NARZĘDZI ORAZ INSTYTUCJI

Prawo do wychowania dzieci jest tutaj pojmowane szeroko i dotyczy tradycji, wartości religijnych i kulturowych. Cała atmosfera wychowawcza ma być nastawiona na dobro dziecka, ale to dobro ma być przekazywane jednoznacznie przez wszystkie podmioty wychowujące: rodzinę, Kościół i państwo. Tworzenie takiej atmosfery i proponowanie wartości moralnych i zasad postępowania winno być wspólnie koordynowane. Brak spójności i współpracy podmiotów wychowujących prowadzi do załamania się procesu wychowawczego. Brak pozytywnej współpracy natychmiast stwarza podejrzenie co do prawdziwości programów wychowawczych i zawartych w nich przesłanek ideologicznych. Umiejętne ułożenie wspólne celów wychowawczych, państwowych i religijnych, może prowadzić do spokojnego i skutecznego wychowania nowego pokolenia. I prowadzić powinno.

Potrzebne są środki materialne, lokalowe i personalne do prowadzenia tych procesów wychowawczych. Każdy z podmiotów: rodzina, Kościół i państwo, we własnych zakresach winien przekazywać niezbędne środki, zgodnie ze swymi możliwościami. Profesjonalne działania wychowawcze wymagają organizowania

i rozwoju poszczególnych instytucji oraz kierowania nimi. Rodzina, Kościół i państwo rozpoznają się wówczas jako instytucje wspólnego dobra świadczonego na rzecz wychowanków, a więc na rzecz nowych członków rodzin, nowych wiernych Kościoła i nowych pokoleń obywateli.

### 5.5.7. PRAWO DO UZYSKANIA ZABEZPIECZENIA FIZYCZNEGO, SPOŁECZNEGO, POLITYCZNEGO, EKONOMICZNEGO, ZWŁASZCZA DLA UBOGICH I CHORYCH

Społeczne życie ludzkie wymaga w sposób naturalny zabezpieczeń. Powinny one być pewne i zaakceptowane przez każdą władzę, która pretenduje do służby społecznej. Ponieważ są to prawa naturalne, odnosić się powinny do wszystkich, a szczególnie dotyczyć opieki dla najbardziej potrzebujących. Praw naturalnych nie można podważać ani pomniejszać, ani diametralnie zmieniać, tłumacząc się np. słabością ekonomiczną Państwa. Jego głównym celem jest bowiem służba, którą należy podejmować w taki sposób, aby każdy obywatel otrzymywał sprawiedliwą pomoc. Ta sprawiedliwość rozdzielcza zabezpieczeń fizycznych, społecznych i politycznych łączy się dzięki doznaniom społecznym. Wpływa na stan zadowolenia i akceptacji ze strony wszystkich obywateli. Jak świadczą przykłady z historii, najbardziej do takiej sprawiedliwości są przygotowane państwa o orientacji demokratycznej, niemniej jednak wyżej wskazane prawa są podstawowe dla człowieka w ogólności, niezależne od stopnia rozwoju cywilizacyjnego, winny też być akceptowane przez wszystkie systemy polityczne we współczesnym świecie.

### 5.5.8. PRAWO DO MIESZKANIA POZWALAJĄCEGO NA GODZIWE ŻYCIE RODZINNE

Czy w europejskiej lub pozaeuropejskiej przestrzeni kulturowej rodzina może obyć się bez mieszkania? Rodzina, podstawowa społeczność, skutkująca wzrastaniem w niej nowego życia, jak i obumieraniem pokoleń zstępujących, powinna posiadać także podstawową przestrzeń życiową. Przy obecnym poziomie techniki w sferze budowlanej nie powinno być problemu z zabezpieczeniem mieszkań dla wszystkich rodzin. Mieszkania takie powinny być tanie, dostępne, połączone z podstawową infrastrukturą, służącą w zakresie edukacyjnym, zdrowotnym, dotyczącym bezpieczeństwa (policja, straż miejska, straż pożarna, straż energetyczna) i rekreacyjnym.

Blisko miejsca zamieszkania większej liczby ludności, zorganizowanej nieformalnie w grona wspólnot rodzinnych, władza administracyjna państwa powinna zabezpieczyć dostępność do żłobków, przedszkoli i ośrodków edukacji. Brak takiej

infrastruktury naraża rodziny na wielkie niedogodności. Rodzice współcześni, nie tylko w wielkich aglomeracjach, i nie tylko w Polsce, doskonale wiedzą, co znaczy: jeździć codziennie „z miejsca na miejsce”, by zaspokoić potrzeby opiekuńcze, wychowawcze, edukacyjne, dotyczące opieki zdrowotnej ich dzieci, jak i tracić z tych względów mnóstwo cennego czasu. Nie trzeba być geniuszem socjologii czy innej nauki społecznej, by wiedzieć, że miejsce zamieszkiwania oddalone od miejsca pracy to w przypadku obowiązków wychowawczych elementy ściśle ze sobą powiązane. Do ważnych zabezpieczeń socjalnych należą więc także ośrodki zdrowia, obsługa duszpasterska (w tym względzie bywa zwykle mniej utrudnień), stosowna do wyznawanej wiary i wyznania.

Z prawem do mieszkania ściśle się wiąże prawo do pracy. Rodzina musi mieć podstawę ekonomiczną swojej naturalnej egzystencji. Musi mieć materialne środki, aby istnieć i przekazywać życie. To najważniejsze zadanie – depozyt życia i substancja życia, bez której nie może trwać żadna społeczność na świecie – wymaga od rodziców zdolności do pracy i zarabiania pieniędzy. W specjalny sposób ten warunek jest konieczny do spełnienia dla rodzin mieszkających w miastach. Właściwa polityka rozwoju państwa i odpowiedzialna polityka zatrudnienia powinna wyjść im naprzeciw, jak gdyby „na spotkanie” zasadniczym potrzebom rodziny.

#### 5.5.9. PRAWO DO WYPOWIEDZI I PRZEDSTAWICIELSTWA WOBEC PUBLICZNYCH WŁADZ GOSPODARCZYCH, SPOŁECZNYCH I KULTURALNYCH ORAZ WŁADZ NIŻSZEGO SZCZEBŁA: BĄDŹ BEZPOŚREDNIO, BĄDŹ ZA POŚREDNICTWEM STOWARZYSZEŃ

Godność człowieka zawiera w sobie prawo do wolności, które wyraża się poprzez wolność i swobodę wypowiedzi. Taka swoboda implikuje także odpowiedzialność za słowo. Każdy z nas, ludzi, jest odpowiedzialny za myśli, słowa i czyny zgodnie z kodeksem moralnym wyznawanym i praktykowanym. W takim znaczeniu wolność słowa rozumiemy jako konieczność dialogu indywidualnego i społecznego z innymi ludźmi. W dialogu następuje wymiana informacji, następuje eksplikacja potrzeb i deklaracja obowiązków.

Zorganizowane państwo posiada ukształtowany sposób rządzenia za pomocą ustaw i rozporządzeń, tak państwowych, jak i samorządowych. Administracja państwowa i samorządowa wychodzi z propozycją sprawowania rządów na podstawie wcześniejszego otrzymania od obywateli mandatu wyborczego. Skoro obywatel wybrał określone władze, zobowiązany jest podporządkować się im, a następnie domagać się od nich wszelkiego rodzaju pomocy i zabezpieczeń.

Dialog prawdziwy w społeczeństwie, na podstawie właściwego doboru słów, nawet środków perswazji, odbywa się za pośrednictwem licznych instytucji. One

mają służyć obywatelowi, powinny stwarzać gwarancje opieki w każdej sytuacji życia, wobec stanu zdrowia zainteresowanych, ich uzasadnionych (służących godnemu życiu) potrzeb socjalnych i ekonomicznych.

### 5.5.10. PRAWO DO ZRZESZANIA SIĘ Z INNYMI RODZINAMI I INSTYTUCJAMI CELEM WŁAŚCIWEGO I GORLIWEGO WYPEŁNIENIA ZADAŃ

Rodzina jest najmniejszą, lecz podstawową instytucją. Z niej i tylko dzięki niej powstają bardziej poszerzone struktury, stowarzyszenia rodzin, instytucje kultury, fundacje, ale także organizacje państwowe. Powstają korporacje i przedsiębiorstwa ekonomiczne. Rozwinięte państwa posiadają rozbudowaną siatkę instytucjonalną i administracyjną, których skuteczność i przydatność ciągle jest weryfikowana. Następuje organiczny rozwój instytucji, które dążą do perfekcyjnego sprawowania i wypełniania obywatelskich obowiązków.

Przy pomocy instytucji lepiej jest manifestować i egzekwować potrzeby rodzin, poparte przez samorządy (więc rozpoznane na dodatkowym poziomie struktury społecznej) roszczenia i upominanie się o słuszne dobra społeczne. Zorganizowane społeczności lepiej zapewniają skuteczność w dochodzeniu praw ludzkich i rodzinnych, pomagają w dialogu, umożliwiają przewidywanie zagrożeń. Dają pełniejszą gwarancję, że rodziny stale nie tylko „czują się” niezagrożone, lecz także są zabezpieczone, mogą więc jako rodziny rozwijać się bez obawy o swoją przyszłość.

### 5.5.11. PRAWO DO OCHRONY NIELETNICH POPRZEZ ODPOWIEDNIE INSTYTUCJE I PRAWODAWSTWO PRZED SZKODLIWYMI ŚRODKAMI FARMAKOLOGICZNYMI, PORNOGRAFIĄ, ALKOHOLIZMEM, NARKOMANIĄ, UZALEŻNIENIAMI ZE STRONY ŚRODKÓW AUDIOWIZUALNYCH, HAZARDU ITP.

W procesie kształtowania nowego pokolenia podstawowym podmiotem wychowującym jest rodzina. Ona posiada podstawowe prawa i wypełnia, najlepiej jak potrafi, obowiązki. Podstawowe prawa i obowiązki wychowawcze rodziny wynikają z naturalnego prawa zrodzenia – przekazania życia – największej wartości, jaką człowiek posiada. Do szczytnego zadania wychowawczego nowego pokolenia włączają się instytucje państwowe, jak o tym powiedzieliśmy wcześniej, i wyznaniowe. Między innymi – Kościół. Z tej zasady pomocniczości, która w społeczeństwach zorganizowanych przyjmuje postać obowiązku oraz stałej troski, powstaje perspektywa nie tylko wyzwolenia, ale najpierw zabezpieczenia młodego pokolenia od zagrożeń farmakologicznych, pornografii i alkoholizmu itp. Zagrożenia takie związane są z powstającymi subkulturami, zwyczajami i modami

rodzającymi się w różnych środowiskach. Stwarza je rozwój cywilizacyjny, nie zawsze stojący po stronie działań dobroczynnych, skoro ludzie korzystają z tego w sposób im szkodzący (uzależnienie od przebywania w tzw. przestrzeni wirtualnej itd.). Uzależnianie się młodych pokoleń od tych zagrożeń stoi w sprzeczności z godnością człowieka, z godnością i przesłaniem rodziny, do której należą, ponieważ z niej wyszli, oraz świadczy o braku należytych instytucji państwowych, które w sposób właściwy i rozsądny mogłyby kontrolować te zagrożenia.

Kultura życia rodzinnego i społecznego ciągle ulega zmianie. Podobnie dzieje się również z prawodawstwem rodzinnym (Kodeks rodzinny i opiekuńczy). Powinno ono być stale dostosowywane do niezmiennych się ideałów wychowawczych, lecz zmieniającej się – nie zawsze w pożądanym kierunku – mentalności, stylu i najzwyczajszej kultury życia.

#### 5.5.12. PRAWO DO GODZIWEJ ROZRYWKI, KTÓRA SŁUŻYŁABY RÓWNIEŻ WARTOŚCIOM RODZINY

W ramach ludzkiej kultury życia i działania niezbywalną potrzebą dla życia ludzkiego jest rozrywka połączona z odpoczynkiem. W środowisku rodziny spotkania wspólnotowe wpływają na wzajemną integrację i dają możliwość zaspokojenia potrzeby radości z bycia razem. Prawo do rozrywki implikuje także zabezpieczenie wolnego czasu rodziców i dzieci, który można byłoby poświęcić na wzajemne kontakty. Współczesne warunki pracy zmuszają rodziców do wielogodzinnych zajęć zawodowych, co w połączeniu z trudnościami dotarcia do miejsca pracy (i powrotu z niej) powoduje wielogodzinną separację od dzieci. Czas wolny, wspólna rozrywka, wypoczynek zorganizowany w rodzinie dają szansę na budowanie więzi. Takiego wspólnego czasu wymagają szczególnie dzieci młodsze, w których kształtują się postawy altruistyczne niezbędne w życiu każdej wspólnoty. Przeciążenie pracą, samotność dzieci, brak dialogu rodzinnego wywołują poczucie osamotnienia, alienacji, i w dzieciach czasem wzbudza poczucie „zbędności”. Może to wystawiać rodzicom smutny i gorzki rachunek w przyszłości, ale czy tylko oni ponoszą odpowiedzialność za te krzywdy ich dzieci, czy także przyzwolenie na kształtowanie niewłaściwych struktur społecznych? Samotność dzieci bywa rekompensowana poprzez zajęcia z komputerem, który ma zastąpić dialog międzypersonalny, ale niestety: w rozwoju ich osobowości taka rekompensata nie bywa skuteczna. Rozrywka proponowana dla rodziny i w rodzinie winna opierać się na wartościach budujących sprawiedliwość, wolność, miłość i umiejętność kształtowania trwałej wspólnoty, zatem, o ile jest taka możliwość, organizowania wspólnych zajęć rekreacyjnych (w pewnym przynajmniej zakresie wspólnych) dla wszystkich składających się na nią pokoleń. Kontaktowanie się, przestawianie ich przedstawicieli ze sobą umożliwią np. zajęcia sportowe,

gry rekreacyjno-umysłowe, rozwój turystyki, w tym zajęcia wyznaczone przez zwyczaje i obyczaje, a także święta religijne.

### 5.5.13. PRAWO OSÓB STARSZYCH DO GODZIWEGO ŻYCIA I UMIERANIA W SPOSÓB GODNY CZŁOWIEKA

Podstawowe prawo każdego człowieka do życia zawiera w sobie treści związane z zakończeniem własnego istnienia. Z praw zwyczajowych, poszczególnych kultur i subkultur, powstały różnorodne obrządku związane z odejściem z tego świata. Najczęściej śmierć człowieka następuje w podeszłym wieku, w wyniku nieuleczalnej choroby, lub w wyniku wyczerpania się organizmu, czasami w wyniku wypadku komunikacyjnego lub innego zdarzenia losowego. Ta rzeczywistość naturalna, dotycząca każdego człowieka, stwarza określone potrzeby opieki przede wszystkim jednak nad osobami starszymi, które znajdują się w stanie paliatywnym. Niezależnie od statusu materialnego, każdemu człowiekowi przysługuje prawo godziwego życia i godziwego umierania. Wynika to prawo ze związku człowieka ze społeczeństwem, w którym dane mu było (lub jeszcze jest) żyć. Część zorganizowanego społeczeństwa zabezpiecza się materialnie na wypadek śmierci w postaci ubezpieczeń i świadczeń chorobowych. Bywa jednak i tak, że sytuacje życiowe pozbawiły kogoś takich zabezpieczeń, wtedy państwo lub inne organizacje społeczne (władze samorządowe, Kościół, związki wyznaniowe) wypełniają ten podstawowy obowiązek: opieki w ostatnich momentach życia i pogrzebania ciała ludzkiego z przysługującą mu godnością.

### 5.5.14. PRAWO DO EMIGROWANIA CAŁEJ RODZINY W POSZUKIWANIU LEPSZYCH WARUNKÓW ŻYCIA

Do podstawowych praw przynależnych każdemu człowiekowi należy wolność, wolność życia, poruszania się, pracy, zamieszkania i podróżowania. Do godności człowieka należy także wolność myśli, wyznania, wypowiedzi, a także wolność głoszania prawdy. Wolność należna duchowej części ludzkiego życia łączy się z wolnością ciała, które zajmuje określoną przestrzeń. Człowiek ma prawo istnieć, działać, zdobywać doświadczenie i wiedzę oraz przekazywać ją innym. Życie ludzkie realizuje się najczęściej w określonej strukturze społecznej zorganizowanej w charakterze państwa. Wzajemne relacje wynikające na linii: państwo – obywatel zakładają godziwe warunki życia, warunki mieszkaniowe i ekonomiczne, poprzez zapewnienie miejsca pracy. Niestety, rzeczywistość wielu społeczeństw, narodów, czy regionalnych grup społecznych okazuje się ekonomicznie bardzo trudna. Takie same też bądź niemożliwe do realizacji są godziwe warunki, których

stworzenie powinno podjąć się dane państwo. Bywają też anormalne sytuacje, polegające na braku zabezpieczenia spokojnego i pokojowego życia. W takim przypadku każdy obywatel ma prawo poszukiwania lepszych i bezpieczniejszych warunków bytowania poza granicami własnego kraju. Zarówno emigracja, jak i migracja czy imigracja przynależą każdemu obywatelowi danego państwa, zgodnie z podstawowymi prawami do wolności, acz na ogół wiąże się to z koniecznością poniesienia wielkich kosztów społecznych, w tym dotyczących rodziny<sup>37</sup>.

## 5.6. BUDOWANIE KRÓLESTWA BOŻEGO

Trudno oddzielić życie wewnętrzne człowieka od jego działalności zewnętrznej. Każdy bowiem człowiek ma swój sposób myślenia i postępowania, kieruje się własnymi zwyczajami, własnymi przekonaniem i własną wiarą. W życiu społecznym religia jest wynikiem działań określonej wiary manifestowanej publicznie, wchodzi w zakres kultury, na zasadzie wzajemnego oddziaływania.

Ludzie wierzący, wyznający określony światopogląd, dążą do wspólnego dobra, kierują się normami danej religii, szczególnie zasadami własnego wyznania, uznanego przez dane państwo.

Chrześcijanie w życiu rodzinnym budują społeczność jednej religii i jednego wyznania. Jeśli są różnice na tle światopoglądowym, nawet religijnym, konieczna jest wzajemna tolerancja i umiejętne kierowanie procesem wychowawczym w odniesieniu do dzieci.

Mały *Kościół domowy*, budowany przez rodzinę i w rodzinie, jest podstawą Kościoła powszechnego, od niego bowiem zaczyna się społeczny jego wymiar. W środowisku rodziny realizują się podstawowe i niezbędne w procesie wychowania relacje personalne, najbardziej osobiste, a także intymne. Wartość tych relacji ma charakter ontologiczny, z nich bowiem pochodzą osobowości poszczególnych ludzi. W środowisku rodziny następuje kształtowanie się charakterów i postaw moralnych. Od danej rodziny będzie brał początek wszelki porządek społeczny.

Wiara nie jest jakąś rzeczywistością odrębną, prywatną. Kultura wiary i wyznania danej rodziny przenoszą się na relacje społeczne we wspólnotach kościelnych, a te z kolei mają wpływ na obraz całego Kościoła.

Rodzina jest także źródłem – przedmiotem i zarazem podmiotem – działalności apostoelskiej w wymiarach funkcji teologicznych: królewskiej (Mt 5,13-14), prorockiej (Rz 10,8-10) i kapłańskiej (1 P 2,4-5; Rz 12,1-2). Wszystkie te wymiary dają *Kościółowi domowemu* możliwość budowania Królestwa Bożego na ziemi i żywy udział w posłannictwie Kościoła (FC, 50). Do tak wzniosłych i znaczących funkcji małżonkowie i rodzice powinni być należycie przygotowani, dlatego

<sup>37</sup> Por. przyp. 36.



narzeczonym proponuje się pogłębienie wiedzy na temat zadań, jakie spoczywają na sakramentalnym związku mężczyzny i kobiety, zawieranym wobec Boga i Kościoła. Do programu przygotowań zalicza się przygotowanie dalsze, bliższe oraz bezpośrednie<sup>38</sup>. W strukturze tych przygotowań zawierają się relacje personalne osób. Są one jednocześnie teoretycznym i praktycznym sposobem tworzenia wspólnoty miłości, sprawiedliwości i wzajemnej służby. Podstawą takiego szerokiego przygotowania jest wiara przekazywana w rodzinach z pokolenia na pokolenie.

Okres narzeczeństwa jest także wielką sposobnością, aby pogłębić wiarę i wiedzę przyszłych małżonków. Jest to czas modlitwy i przygotowania do wypełniania zaszczytnych oraz zasługujących obowiązków budowania Królestwa Bożego na ziemi (FC, 51).

#### 5.7. POSŁUGA EWANGELIZACYJNA I KATECHETYCZNA RODZICÓW

Najlepszymi i najwłaściwszymi ewangelizatorami dzieci są ich rodzice, którym z prawa naturalnego przysługuje obowiązek i zaszczyt przekazywania i umacniania wiary wraz z normami i zasadami życia chrześcijańskiego. Rodziców nikt nie może, ani nie powinien zastępować w przekazywaniu wartości, ich natura bowiem zamyka się w teorii i praktyce codziennego życia.

Kościół pełni wobec rodziców funkcję pomocniczą. Swoją asystencją duchową wskazuje na obecność, w sakramencie małżonków, samego Chrystusa Zbawiciela.

Poprzez ewangelizację i katechizację kierowaną do dzieci przez rodziców nawiązywane są relacje społeczne wewnątrz *Domowego Kościoła*, a najważniejszą z tych relacji jest spotkanie z Bogiem. Autorytet ojca wobec dzieci przypomina i uprzytamnia autorytet Boga, Stwórcy i Opiekuna wszystkiego, co istnieje. Dziecko pozbawione miłości ojca w rodzinie ma wielkie problemy w kształtowaniu własnej osobowości, szczególnie tęskni za ojcowską opieką i poczuciem bezpieczeństwa.

Miłość matki do dzieci podtrzymuje w rodzinie całą sferę uczuć: delikatność relacji, dobra i przebaczenia. Stwarza pokój i akceptację wszystkich członków

<sup>38</sup> Przygotowanie dalsze dokonuje się podczas osobowego kontaktu z Chrystusem w trakcie codziennej modlitwy i udziału we Mszy świętej. Przygotowanie bliższe dokonuje się w rodzinie, w której jesteśmy wychowani, a która powinna tworzyć *Kościół domowy*. Przygotowanie bezpośrednie narzeczonych przeprowadzają w trakcie przewidzianych prawem kanonicznym nauk w Kościele przed zawarciem związku sakramentalnego, również na skutek samowychowania. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*..., dz. cyt., nr 66. Por. Z. Struzik, *Przewodnik dla narzeczonych i małżeństw. Narzeczeństwo jako przygotowanie do małżeństwa i rodziny w nauczaniu Jana Pawła II*, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 30-38, 119-125.



rodziny. Matka daje podstawę do budowania relacji rodzinnych, opartych na głębokim i autentycznym przeświadczeniu o wartości każdego członka rodziny, i to w każdym okresie życia, szczególnie w czasie dorastania dzieci.

Ewangelizacja i katechizacja dzieci ma oddziaływać, powinna więc kierunkować ich postawy – pełne miłości, dobra i szacunku – wobec rodziców. Odpowiedzią na miłość jest odwzajemnienie tego podstawowego uczucia, poprzez praktykę spełniania dobrych uczynków w atmosferze posłuszeństwa, zaufania i wdzięczności za dar życia.

#### 5.8. RELACJE RODZINY Z BOGIEM I JEJ CZŁONKÓW MIĘDZY SOBĄ

Rodzina chrześcijańska – *Domowy kościół* – trwa w nieustannym dialogu z Bogiem. Jest On podstawą i zasadą wzajemnych relacji. Dialog z wszystkimi członkami rodziny dzieje się na postawie 10 przykazań Bożych, realizowanych zgodnie z przykazaniem Chrystusa – przykazaniem miłości – źródła mocy do trwałego i dozgonnego trwania w miłości małżeńskiej i rodzinnej. Funkcja kapłańska rodziny, o czym była mowa, spełnia się poprzez indywidualną i wspólną modlitwę. W funkcji kapłańskiej, podejmowanej w Starym Testamencie przez ojca rodziny, mieszczą się także obowiązki i zadania wychowawczo-formacyjne. Dzięki rodzinie i w rodzinie chrześcijańskiej ma miejsce przygotowanie do sakramentów: chrztu świętego, spowiedzi, Pierwszej Komunii świętej, bierzmowania. Odbywa się także przygotowanie dalsze<sup>39</sup> do sakramentu małżeństwa. Jeśli ktoś choruje, wtedy, w atmosferze miłości, rodzina ułatwia to zadanie, starając się ulżyć cierpieniu tej osoby i asystując przy liturgii sakramentu namaszczenia chorych.

Rodzina jest częścią parafii, uczestniczy bezpośrednio w kulcie Boga, w liturgii mszy świętych, w sprawowanych sakramentach. Rozwija swoją duchowość poprzez Liturgię Słowa, bierze udział w ćwiczeniach duchowych, uczestnicząc w rekolekcjach adwentowych i wielkopostnych. Funkcja kapłańska rodziny realizuje się także poprzez udział w działalności grup duszpasterskich i wspólnot. Do najważniejszych z nich zaliczamy pełnienie zadań miłosierdzia chrześcijańskiego w ramach kościelnej organizacji dobroczynnej „Caritas”.

Życie sakramentalne, ofiara nieustająca poprzez wzajemną posługę i wspólna modlitwa wypełniają w sposób doskonały i pełny wzajemne relacje interpersonalne we wszystkich wymiarach ludzkiego istnienia: duchowych i materialnych. Najważniejsza jednak funkcja kapłańska spełnia się w zjednoczeniu z Chrystusem Eucharystycznym. Ta wspólnota ludzi – *Domowego kościoła* – z Bogiem stanowi jedność, życie, wzajemne trwanie w dobrym, jak i nieustanne zasługiwanie.

<sup>39</sup> Tamże, s. 125n.

Rodzina zjednoczona eucharystycznie daje podstawy drogi do świętości i ostatecznego zjednoczenia w przyszłym Królestwie niebieskim (FC, 57).

## 6. PODSUMOWANIE

Analizując relacje interpersonalne w rodzinie, dochodzimy do wniosku, że jest ona podstawą i zarazem źródłem wszelkich relacji społecznych, szczególnie w wymiarze personalistycznym<sup>40</sup>. Te relacje nieustannie się rozwijają i doskonalą. Tworzą one nowego człowieka, ubogaconego osobowościami rodziców i rodzeństwa. Bez tych relacji nie jest możliwe normalne i naturalne rozwijanie się każdej nowej osobowości, nie jest możliwe tworzenie teraźniejszości i przyszłości nowego życia.

W życiu rodzinnym i zarazem społecznym napotykaemy na wiele nieprawidłowości, nawet patologii. Te braki wskazują nam kierunki dopomagania, a jednocześnie ostrzegają przed popełnianiem błędów i zaniedbań.

Relacje interpersonalne w *Domowym kościele* mają wymiar duchowy, religijny. Zaspokajają naturalne pragnienie ludzkie: spotkania na drogach życia Boga z Jego mocą zbawczą.

Relacje interpersonalne w rodzinie tworzą podstawę do dalszych, bardziej rozwiniętych społeczności. Dają podstawę do tworzenia wspólnot: sąsiedzkich, osiedlowych, miejskich i wiejskich, samorządowych i ugrupowań partyjnych, aż wreszcie tworzą naród zorganizowany w formy państwowości opartej na mocnych fundamentach wiary i wartości.

Z przeprowadzanych obserwacji, a także z wielu wydarzeń historycznych, wyciągamy wniosek, że rodzina jest najmniejszą instytucją, ale jest niezbędna i konieczna. Jest dobrem naturalnym człowieka. Rodzina – jako instytucja – ma jako taka własne prawa i zarazem spełnia obowiązki życia i rozwoju jej członków. W ten sposób przyczynia się do pełniejszego i piękniejszego obrazu rzeczywistości społecznej i państwowej, który dzięki swojej pracy i własnemu trwaniu współtworzy.

---

<sup>40</sup> Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijańskiego życia*, w: tegoż, *Panie, szukam Twego oblicza. Wybór pism*, Lublin 2008, s. 149-158.

## BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI, Encyklika *Deus Caritas est*, 25.12.2005, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne s.c. 2006.
- Bierach A.J., *Komunikacja niewerbalna. Za maską człowiek* [tytuł oryg. w jęz. niem.: *Hinter der Maske: der Mensch*], tłum. Biuro Tłumaczeń VERBA, wyd. 2, Wrocław 1997.
- Boużyk M.M., *Czy filozofia może za-szkodzić nauczycielowi? Kilka uwag o zagubionej tożsamości człowieka i filozofii*, „Pedagogia Christiana” [Toruń] 2009 nr 2 (24), s. 39-54.
- Granat W., *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985.
- Granat W., *Personalizm chrześcijańskiego życia*, w: tegoż, *Panie, szukam Twego oblicza. Wybór pism*, Lublin 2008, s. 149-158.
- Hildebrand D. von, *Ethik*, „W. Kohlhammer-Verlag”, wyd. 2, Regensburg-Stuttgart 1973.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 22.11.1981, Rzym 1981. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Młyński J.M., Szewczyk W., *Rodzina wobec dylematów migracji zarobkowej. Badania i analizy*, Warszawa 2012.
- Najda A.J., red., *Małżeństwo i rodzina od Biblii po współczesność*, Warszawa 2008.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 264-265.
- Paweł VI, *Kościół pielgrzymujący*. Rozważanie w czasie Audiencji Generalnej, 13.05.1970.
- Słownik języka polskiego*, t. 3, red. M. Szymczak, Warszawa 1981, s. 995.
- Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, w: *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, w: *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2008, s. 824-981.
- Sobór Watykański II, *Lumen gentium, De Civit. Dei*.
- Struzik Z., Hasło: *Fenomenologia*, w: *Mały słownik aksjologiczny*, red. D. Żukowska-Gardzińska, Warszawa 2013.
- Struzik Z., *Narzeczeni wobec wiary, życia, płodności i wychowania. Statystyka*, Warszawa 2014.
- Struzik Z., *Przewodnik dla narzeczonych i małżeństw. Narzeczeństwo jako przygotowanie do małżeństwa i rodziny w nauczaniu Jana Pawła II*, wyd. 2, Warszawa 2012.
- Tomczyk J., Bugajak G., *Między ewolucją a stworzeniem*, Warszawa 2010.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982.
- Wojtyła K., *Persona e atto [Osoba i czyn]*, „Rusconi Libri”, Roma 1999.



## WYKAZ SKRÓTÓW

Skróty nazw ksiąg biblijnych podawane są za Biblią Tysiąclecia, wyd. 5, Poznań 2005.

ChL – *Christifideles laici*, Jan Paweł II, Adhortacja apostołska.

DiM – *Dives in Misericordia*, Jan Paweł II, Encyklika o Bożym Miłosierdziu (30.11.1980).

DV – *Donum Vitae*, Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania. Odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia (22.02.1987).

EV – *Evangelium Vitae*, Jan Paweł II, Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego (25.03.1995).

FR – *Fides et ratio*, Jan Paweł II, Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem (14.09.1998).

KDK – *Gaudium et spes*, Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym.

LdR – *Gratissimam sane*, Jan Paweł II, List do Rodzin (2.02.1994).

RH – *Redemptor hominis*, Jan Paweł II, Encyklika (4.03.1979).

